

KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek.

Dnia 17 (29) Sierpnia.— Rok 1853.

№ 225.

Jutro, ŚŚ. Felixa Męcz: i Róży Panoy

Wczoraj, w Kościele XX. *Karmelitów bosych*, na *Krakowskiem-Przedmieściu*, odbyła się ceremonia poświęcenia Ołtarzy MATKI BOŻEJ *Rozańcowej*, oraz Najświętszego IMIENIA JEZUS; który to obrzęd dopełnił WJX. Prowincjał Bruno *Wojciechowski*, w licznej asystencji Duchowieństwa i Bractw przy tymże Kościele istniejących. W czasie solennej Wotywy, licznie zebrani Artyści i Amatorowie, wykonali dzieła religijne *Józefa Haydena* i *Schnabla*, pod dyрекcją P. *Małgockiego*.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Summy, Artyści odegrali Mszę in A. *Wojciecha Stoczyńskiego*, i pierwszy raz Hymn *Do BOGA* na same głosy, *Lukasa*.— W Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyczni w czasie Summy, wykonali Mszę Nr 13ty (in A. dur) kompozycji *Józefa Stefaniego*, D. M. T. W.; oraz na BENEDICTUS powtórzonym został nowy Duet na sopran i tenor, kompozycji J. K. *Chwałiboga*.— W Kościele XX. *Dominikanów*, pod przewodnictwem P. K. *Müllera*, w czasie Nabożeństwa, wykonano Mszę A. *Böhma*; Offertorium K. *Müllera*; a w czasie Summy Mszę J. *Stefaniego*; oraz dwa Nra z *Oratorium J. Haydena*.

Dyrektor *Instytutu Szlacheckiego*, zawiadamia w dalszym ciągu ogłoszenia z dnia 15/27 b. m., że ponieważ rozpoznanie dowodów nowych kandydatów i examina tychże, trwać będą włącznie do 29 Sierpnia (10 Września) r. b., przeto Rodzice i Opiekunowie uczącej się już w Instytucie młodzieży, dla ich zapisania, winni się stawić w Kancelarji Instytutu, po upływie wyżej wspomnionego terminu. Pragnący zaś pomieścić nowych kandydatów, przy ich przedstawieniu winni do prosby załączyć następujące dowody: metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy i zdrowia, dowód pochodzenia szlacheckiego, lub stan służby jeżeli ojciec jest urzędnikiem.

Magistrat m. *Warszawy* wydał konsensa, a mianowicie: *Janowi Stuczkajskiemu* pod Nr 150 mieszkającemu, na prowadzenie w m. *Warszawie* fabryki krochmaliku niebieskiego; *Herszowi Bachner* pod Nr 1809a na prowadzenie profesji zegarmistrzowskiej; *Franciszce Holtowy* pod Nr 676, profesji siodlarskiej; *Kacprowi Wąsowiczowi* pod Nr 987, profesji ostrogarskiej; *Józefowi Radoszewskiemu* pod Nr 1379, profesji ślusarskiej.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 10/23 Sierpnia r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 48, na które, tudzież na dawniejsze, w 388 wnioskach, złożono rsr. 5,630 kop. 25. Na żądanie 92 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 13 kop. 34), rsr. 2,263 kop. 69, i umorzono książeczek oszczędności 22. Przeto Uczestników 9,903, posiada kapitał rsr. 461,516 k. 89²/_z.

JW. Radca Tajny Hr: *Skarbek*, Prezes Dyre: Ubezpieczeń, wraz z Małżonką, powrócił z zagranicy.

JW. Anna *Dmitriew* Małżonka Rady Tajnego Senatora, przybyła z *Petersburga* do *Warszawy*.

JW. Jenerał-Major *Puchala-Cywiński*, Policmajster miasta *Warszawy*, powrócił z *Radomska*.

Jutro, w Kościele *Powązkowskim*, odbędzie się Nabożeństwo za duszę ś. p. *Alexandra Lepigé*; po ukończeniu którego, nastąpi przeniesienie zwłok Tegoż, ze składu, do grobu familijnego. Na Nabożeństwo zacząć się mające o godzinie 9tej z rana, stroskana Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

W dniu 8 b. m., zesła z tego świata, w dobrach *Sidorka* (w Guber: *Grodzienskiej*), ś. p. *Amelja* z Szukiewiczów *Zawistowska*, Małżonka JW. *Ignacego Zawistowskiego*, b. Marszałka Szlachty Powiatu *Sokolnickiego*, w wyżej wspomnianej Gubernji.

W dniu 20 b. m., jako w rocznicę skonu ś. p. *Juljany Stobieckiej*, odbyło się Nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy, w mieście *Włocławku*, w Kościele XX. *Reformatów*, w obec Matki, Rodzeństwa i licznej grona Przyjaciół, którzy przejeżdżając, po stracie tak bolesnej, zanosili modły do stóp NAJWYŻSZEGO. Padła ona ofiarą epidemji i poświęcenia swego przy cierpiącym bez nadziei bracie. *Juljo!* niech żal nasz po twej stracie będzie hołdem cnot i przymiotów, któremi jaśniałaś na tej ziemi.

(A. n.) W dniu 23 b. m. jako w rocznicę skonu ś. p. *Felixa Bentkowskiego*, Dziekana i Profesora historii w b. Uniwersytecie *Warszawskim*, Sędziego Pokoju, Naczelnika Archiwum Głównego, Kawalera Orderów, Autora dzieł znanych, odbyło się we wsi *Promna* Archidiecezji *Warszawskiej*, żałobne Nabożeństwo. Rodzina i Przyjaciele zmarłego, wnieśli błagalne modły o spokój Jego duszy. A gdy osobista ku niemu wdzięczność wynurza się przez uczucia i obrzęd święte, oświadczamy życzenie, by także hołd publiczny, należny Mężowi tyle dla nauki zasłużonemu, oddali uczeni którzy z bliska go znali i na teje co on niwie dziejów i literatury pracując, są w możności, uczcić jego rzeczywistą wartość. Wprawdzie zaraz po śmierci *Bentkowskiego*, jedno z pism czasowych ogłosiło jego życiorys, ale ten za pośpiesznie ułożony, nie zupełnie zaspokaja nas we względzie literackim, a weale nie kreśli charakteru pełnego religijnej rezygnacji i gotowego do wszelkiej czynności obywatelskiej, czem się zawsze odznaczał *Bentkowski*. Nie wykazał nam także jego wpływu na akademicką młodzież, z której on tyłu do zamiatowania wykładanego przez siebie przedmiotu pociągnął, a nie jednego i do głębszych badań zachęcił. Życiorys ów zresztą, zbyt zajęty stanem majątku, i o wielu innych okolicznościach, pocziwego żywota przepo-

t. Dla tego nowy pogląd na sprawy i pisma *Bentho*
ego, byłyby wielce pożądanym. — X. J. G.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czwartki 739, pszenicy czwartki 781, jęczmienia czetw: 602, owsa czetw: 1,558, grochu polnego czetw: 28, kaszy jęczmien: czetw: 104, kartofli czetw: 772, siana pudów 11,600, słomy pudów 6,555.

Pomiędzy fotografjami jakie już wyszły z pracowni *Pana Blumenthala*, przybyłego niezbyt dawno do *Warszawy z Ameryki*, widzieliśmy także fotografję znanego wszystkim w *Warszawie* muzyka *P. Rajczaka*. Przedstawiony on jest w postawie siedzącej z godłem swego zawodu w rękę, to jest z trąbką, na której po mistrzowski wykonywa owe *pot-pouri*, albo *krakowiaki*, z taką przyjemnością zawsze słuchane. Fotografja ta, wywieszoną jest w wystawie przed domem, w którym się mieści zakład *P. Blumenthala*. Dokładne pod każdym względem wykonanie robót, a nadewszystko przystępne ceny, znajdując ciągnących zwolenników, zatrudniają bezprzestanku pracownię *P. Blumenthala*, która mieści się w domu *W. Pułtowskiej*, na *Nowym-Swiecie* woficynie w podwórzu.

Z powodu zamknięcia jednej części ulicy *Senator*
skiej, dla rozpoczętych robót *wodociągowych*, cały ruch skierował się na ulicę *Miodową*. Już to oddawna ulica ta ze względu na swą piękność, miała prawo do tego życia, i zawsze niem jaśniała. Jej szerokość i liczba wspaniałych gmachów, któremi się zdobi; dalej wystawiane i we wszystko obfitujące magazyny, przemawiały nie mało zatem. Dziś nie już jej niebrak, jak tylko chodnika po drugiej stronie, a zwłaszcza też po tej, która od strony ulicy *Długiej* zasiana jest sklepami wszelkiego rodzaju. Zakłady te pomnożone zostały jak to donieśliśmy, wystawą arcy-dzieł sztuki z *Florencji*, która jak poprzednio za pierwszym swem ukazaniem się w *Warszawie*, tak też i teraz nieprzestaje budzić zająca. Ztąd też około domu *P. Stanisława Lessera*, w którym ta wystawa jest pomieszczoną, snują się nieustannie roje przechodniów, i zatrzymują się długo dla podziwiania *florenckich* piękności, i oddania uwielbień sztuce. Przepyszne alabastrowe postacie, wyobraziciele historii, lub mitologii, cudnie odbijają obok kolosalnych waz marmurowych, i różnych wyrobów według tych modeli, któremi *Herkulanum* i *Pompeja*, słynęły. Zwawcy wogóle oddają sprawiedliwość tym dziełom sztuki, które tem godniejsze są obejrzenia, że wystawa ta krótki tylko czas potrwa.

Gąsienica nadesłana do Reda: *Kurjera*, z Pow: *Hruszowskiego*, jest *gąsienicą motyla nocnego*, czyli *ćmy* znanej pod nazwiskiem *trupiej główki* (*Acherontia atropos*). *Gąsienica* ta żywi się nacią *kartoflaną*, i także *jasminem*. Przy troskliwym szukaniu, można ją corok o takiej porze znaleźć u nas na kartoflach: żadnego przeto wniosku co do zdrowia tej rośliny nie można uczynić ze znalezienia jednej *gąsienicy* rzadkiej. *Motyl* zwany *trupią główką*, wylega się w jesieni, i wpada niekiedy do naszych mieszkań, gdzie przeraża osoby przesądne, swoją wielkością, kolorami ciemnymi, a na-

dewszystko *plamą żółtą* na karku wyobrażającą *trupią głowę*. Jest to jedyny *motyl* który, gdy się go poruszy, wydaje osobliwy *głos*, jakby *pisł myszy* albo *niedoperza*. Naturaliści nie zgodzili się jeszcze dotąd na oznaczenie sposobu jak takowy *głos* tworzy się wiele tego wielkiego motyla. (W *Gub: Podolskiej* motyle nocne dochodzą wielkości *wróbla*, i jeden z naocznych świadków opowiadał nam, że gdy razu jednego wpadł taki motyl do pokoju przez otwarte okno, tyle narobił szalestu jak *ptak*).

W tych dniach wyszły z druku nowe *Kontredanse*, grywane w Teatrze *Rozmaitości*, i ułożone na fortepjan z ulubionego baletu: *Asmodea Djabeł rozkochany*, przez *Adama Münchheimera*. Nabyć je można we wszystkich składach muzycznych tutejszych, oraz na prowincji.

Któżby niechęciał korzystać z piękności dnia wczorajszego, który od rana zajaśniał pogodą, i dotrzymał nam takowej do końca. Nie zapomniano także i o dobrym uczynku jaki nastęrczało *okno P. Rudingera*, wystawione na widok w gmachu *Warsz: Tow: Dobroczyńności*. Był to jeden z najpomysłniejszych dni dla tej wystawy, tyle bowiem zacnych i dobroczynnych osób, zwiedzało wczoraj takową. Pełne życia przechadzki, uzupełniły dzień tak dobrze rozpoczęty, a gdzie tylko rzucano okiem, wszędzie snuły się rozliczne grupy, korzystając z ubiegających dni lata. Dziś i jutro, można jeszcze odwiedzać arcy-dzieło szklarskie, bo we *Środę* już wysłane zostanie do *Lędu*.

Młody pianista z *Gub: Podolskiej*, *P. Tomasz Bezuhly*, w tych dniach opuścił *Warszawę*, udając się do *Malorossji*, gdzie jak nam się zdaje, będzie występować w koncertach. Jego grę słyszało tu kilku naszych pianistów, którym się podobał tak tusz elegancki jako i wykonanie sumienne. Talent tego Artysty zdaje się jeszcze podnosić wrodzona skromność, posunięta prawie aż do nieśmiałości, a będąca największą zaletą każdego Artysty.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od Ojca, na intencję *Włodzimirki*, rs. 2, dla *Pstrągowskiej*, matki *trojaczek* przy ulicy *Sto-Jerskiej*. — Zaś nadesłane rs. 3 w celu przyspieszenia interesu, przeznaczono: rs. 1 kop. 50, dla Instytucji *Jałmużniczej* przy *Kościelcu PP. Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzającym się żebrać; kop. 75 dla kaleki na *Lesznie*, i kop. 75 dla ciemnej *Wdowy Jaskulskiej* przy ul: *Niecałej*.

W dniu zaonegdajszym, *Marejaanna Klemczyńska*, wdowa, lat 36 licząca, szynk piwa przy ulicy *Krzywe-Koło* pod Nr 188 utrzymująca, z niewiadomej dotąd przyczyny, nagle zmarła.

W tymże dniu, *Marcin Wejchert*, malarz pokojowy, lat 34 liczący, w mieszkaniu swoim pod Nr 2846a, przez powieszenie się na chustecy u gwoźdźnia w ścianie białej, życie sobie odebrał.

Wczoraj w Teatrze *Wielkim* przywołani zostali, po *Balecie Asmodea Djabeł rozkochany*, *Pauna Anna Straus* 16-kroć, *Panna Karolina Straus* 10-kroć, *Panna Damse* 5-kroć, oraz *PP. Alexander Tarnowski* 6-kroć, *Meunier* 5-kroć, *Papiel* 2-kroć, i *Filipowicz*. W Teatrze *Roz-*

maitości, po Kom: *Helena de la Seigliere*, Panie: *Komorowska*, *Zielińska*, PP. *Żółkowski*, *Komorowski*, *Królikowski* i *Swieszewski*.

Ostatnie wiadomości o *welnie z Anglii*, donoszą o odbytej tam licytacji na ten produkt, po cenach od $\frac{3}{4}$ do $1\frac{1}{2}$ pensów na funcie niższych od cen Majowych. Wystawiono w ogóle 66,220 wańtuchów *welny* kolonialnej, a 3,674 zagranicznej. Kupców zagranicznych było bardzo mało, i gdyby nie znakomity ruch w rękodzielniach *welnianych angielskich*, to ceny byłyby jeszcze niższe, zwłaszcza przy tak ograniczonej ilości *welny* wystawionej na sprzedaż. — W *Wrocławiu* było w zeszłym tygodniu dość ruchu w *welnie*, z powodu pobytu wielu kupców i fabrykantów *pruskich*. Sprzedano do 1,800 cent. Za ordynaryjne *rossyjskie i polskie welny*, płacono od 68 do 75 tal: za cent.

Listy z *Londynu* z d. 23 b. m. donoszą, że *pszenica* była o 3 sz., a *mąka pszenna* o 2 sz. droższa. Do *Francji* zakupy są znakomite. W zeszłym tygodniu doszły 200,000 kwarterów *pszenicy* i 50,000 *Amerykańskiej mąki*. Co do *kartofli*, te ucierniały w *Anglii* mocno od zarazy: w *Irlandji* dość są jeszcze zdrowe.

ANGLJA. — Dwór zabawi 6 dni w *Dublinie*; z dzieci Królowej, tylko *Xiążęta Walji* i *Alfred* tam udadzą się, reszta zaś czekać ma w *Holyrood*, z kąd cała rodzina uda się do *Balmoral*. Dwór wróci do *Londynu* w d. 21 *Października*. — Spodziewają się, że Parlament w dniu 27 *Października* zwołanym będzie na krótkie posiedzenie zimowe, dla załatwienia znacznej liczby na pół gotowych *billów*, by mieć czas na rok przyszły do rozbioru *bilu reformy*. — Część floty z pod *Spithead* pod dowództwem Kontr-Admirała *Corry*, odpłynie do *Lizbony*. — Urząd handlowy postanowił udzielić *patenta* bankom *Azji*, *Indji* i *Australji*. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. — Zaślubiny Cesarza z *Elżbietą* Xiężniczką *Bawarską*, mają się odbyć w *Stycznia* r. p. w *Wiedniu*. *Xiążę Max Bawarski*, Ojciec Panny Młodej, w dniu 9 p. m. ma obchodzić w *Ischl* srebrne wesele. — O żniwie ze wszech stron dobre otrzymują tu wiadomości, tak pod względem ilości, jak pod względem jakości; wkrótce spodziewają się znacznego *znizzenia cen*. — *Gazeta Urzędowa* doniosła w dniu 24 b. m. o zaręczyinach Cesarza. Taż gazeta ogłosiła dekret CesarSKI, regulujący stan obłężenia w *Lombardji*; liczba sądów wojennych w tej prowincji do 4ch się ogranicza; tylko polityczne przestępstwa sądom wojennym ulegają. — (Schl: Ztg).

BELGJA. — Z powodu uroczystości ślubu *Xięcia Brabantu*, w dniu 24m odbyła się w *Brukselli* wielka historyczna procesja z *XVigo* stulecia; poprzedzała ją pięć figur kolosalnych z ludowych tradycji. Ta procesja a raczej kawkada, składała się z halabardników, muszkietarów i cechów owego wieku, w strojach ściśle kopjowanych, z sztandarami, wozami symbolicznymi. Pierwsi szli *płatnerze*, rycerz w ciężkiej zbroi niesiony przez sześciu ludzi za nimi, dalej *ślusarze*, *malarze*, *białoskornicy*, *cieśle*, na których wozie wznosił się *zrób nowego domu*; *piwowarowie* z *olbrzymią kufą*,

w której piwo się warzyło; *rękawicznicy* z *piramidą rękawiczek*; *piekarze*, *rybaczy*, *ogrodnicy* z *wozem* napełnionym *kwiatami*; *złotnicy* na *trąkach* noszący *kosztowne wazy*; *antykwarjusze* z *ich wozem* pełnym *rzadkich ciekawości*; *stelmachy*, *koronkarze*, pomiędzy którymi znajdowało się mnóstwo *dziewcząt ładnych*, *Zakończył wóz konstytucji*, *sztuka wysoka* na 20 metrów, *ciągniona* przez 8 koni *bogato oczaprawowanych*. *Cała ta procesja* była *nieustęchająca świetna*, i trwała *godzin kilka*, wśród *nieustających oklasków tłumu*. — (Ind: Belge).

FRANCJA. *Paryż* 23 *Sierpnia*. — Na przyjęcie Cesarstwa w *Dieppe*, w *banhofie* zebrałi się: *Mer*, *Municipalność* i *korpus Oficerów*. Cesarstwo podobno nie wróci do *Paryża* jak za 20 lub 25 dni; Cesarz tylko może zjeździe na 48 godzin; po powrocie zamieszkiwać będą kolejno w *Fontainebleau* i *Compiègne*. — *Minister spraw wew.*; wydał *okólnik* do *Prefektów*, że rząd postanowił *znieść system więzień celkowych*, ale *utrzymać rozdział więźniów* na *kategorje*, które mają być *odosobniane*. — *Wczoraj* otwarto *posiedzenia Rad Jeneralnych* we wszystkich *departamentach*. — *P. Arago*, zajmuje się już *spozstrzeżeniami astronomicznymi*; odkrył on *kometę* dość *jasną* przy *Niedzwiedziocy*. — Ogłoszono *dekret* stanowiący, że *indywidua* skazane na *galery*, a pochodzące z *pokoleń Azjatyckich* i *Afrykańskich*, mają być *deportowani* do *Gujany*. — *Biskup Orleanu*, mając na *uwadze* *smutne położenie* *chorych* po *wioskach*, postanowił do *każdej parafji* *prześłać* po *dwie Siostry Miłosierdzia*. — *Rotszyl* w tej chwili w *swym zamku Ferrieres*, który *przebudować* *kazał*, zajmuje *kilkuset robotników*; ma on tam *urządzić wielkie polowanie* dla *Xiążąt Murat* i *Napoleona*. — Ogłoszono *dekret* pozwalające *wielu francuzom* *nosić* *ordery* *zagraniczne*. — Na *gieldzie* *odkryto* *ważne fałszerstwo* *podpisów* *wexlowych* na 400,000 fr., *dokonane* przez *jakiegoś młodego człowieka*. — *P. Odier*, b. Par i *Deputowany*, *Cenzor Banku Francuzkiego*, *został* się z tym *światem*. — Dla *nowych przyozdobień* i *udogodnień Paryża*, *rozbiierać* będą *wiele domów*, między innymi ten, w którym *mieściła* się od 1718 r. *słynna kawiarnia* *zwana Café de la Régence*. Tu się *zbięrali* *najstawniejsi* *gracze szachowi*; tu się *odgrywały* *owe wielkie partje szachów*, po *miesiący* *kilka* *trwające*, w których *jeden z graczy* w *Paryżu*, a *drugi* w *Londynie* *przebywał*. *Przysięgli* *przeznaczyli* 140,000 fr. *właścicielowi* *kawiarni*, za *wyruszenie* *go z miejsca*. — *Jenerał Montholon*, *umarł* w *Paryżu*. (Ind: Belge. — Jour: des Debats).

HISPANJA. — W *Sevilli* *spodziewają* się *przybycia* *Hrabiny Neuilly* (*Królowej Marji-Amelji*, *Francuzkiej*), która ma *zimę* *przepędzić* przy *Xięźwie Montpensier*. — Ogłoszono *sześć dekretów* *zatwierdzających* *tylcz* *ustapięć* *kolei żelaznych*. — *Armja Hiszpańska* na 90,000 *żołnierzy*, *liczy* 10 *Jenerał-Kapitanów*, 79 *Jenerał-Lejtnantów*, 48 *połowych Marszałków*, 357 *Jenerałów* *brygady*, w ogóle *więc* 561 *Jenerałów*. — W dniu 1 b. m., *Biskup z Seu d'Urgel*, *odbył* *wjazd* do *Doliny Andorry*, i *objął* *władzę* *Monarsza* *jako* *Xżę* *tej* *małej Rzeczypospolitej*, po *zaprzysiężeniu fueros*

(przywilejów). Wjazd odbył się przy wystrzałach wiwatowych z ręcznej broni. W Katedrze, Xiążę *Andorzy* odśpiewał *Te Deum*. Następnie był bankiet; do stołu zasiadło 70 osób. Biskup objadzie całą *Dolinę Andorzy*, dla udzielenia mieszkańcom **SAKRAMENTU BIERZMOWANIA**. (Neue Pr: Ztg. — Jour: des Deb.).

WŁOCHY. — Królowa *Sardyńska* bawi ciągle w *Spezzia*; roboty około ufortyfikowania tego przyszłego wojennego portu *Sardynji*, wkrótce rozpoczęte będą. — (Schl: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Dnia 11go b. m., było trzęsienie ziemi w *Solothurn*, a lubo nikt nie poniósł szkody na życiu lub zdrowiu, wszakże przestraszył był wielki, bo kominy spadały i gdzie-niegdzie pękały mury. — Na posiedzeniu towarzystwa *Szląskiego* w *Olawie*, zwracano uwagę na roślinę paproci (*aspidium sw.*), która wyborne użyta być może do wysyciania sienników. Roślina zżęta zbiera się dopiero po wyschnięciu, jest gibką i bezwonna, a po długiem nawet użyciu nie kruszeje. Wielu leśniczych zapewnia, iż od kilku lat używają paproci na materace. — W *Norwegji* jest zwyczaj, że przy obieraniu starszego *cechu rybackiego*, jeżeli stronnictwa nie mogą się zgodzić, wówczas siadają do łodzi, wypływają na wodę i zarzucają wędkę, a które stronnictwo pierwiej złowi rybkę, temu przyznają zwycięstwo. — Pewien chudy, długi-nogi, jak to mówią, *golec*, spotkawszy na ulicy dobrze sobie znanego bogacza, rzekł z przekąsem: »Cóż to, Pan jeszcze u nas? a przecież to wielcy Panowie jak *bociany*, już odlecieli do ciepłych krajów!» »Właśnie z tego powodu i ja dziwię się, że Pana widzę w *Warszawie*», odrzekł zagadnięty, »Wszakże ja nie jestem bogaczem.» »To prawda, ale bardzo wyglądasz na *bociana*».

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Beward Jene: -Major z *Rijowa*; X. Baranowski Walenty Kanonik z *Petersburga*, i Baranowski Jan Adwo: z *Lublina* nr 570; Brykczynski Stan: Oby: z *Suchowoli* nr 613; Domański Jak: Oby: z *Jasieńca* nr 585; Dutkowski Jan Mecenas z *Ślubie* nr 472; Dembowsky Wacł: i Stan: Oby: z *Buska* nr 2673; Deskur Józ: Oby: z *Radomia* nr 625; Koporski Ign: Dokt: z *Petersburga* nr 570; Kanigowski Włodz: Oby: z *Bachorzewa* nr 625; Potocka Idalja Hr. z *Rakołup*; Polczycki Tytus Sędzia z *Wólki* nr 467; Paderewski Józ: Oby: z *Ławska* nr 476; Trzeński Ign: Ob: z *Maliszewa*; Załęski Jan d. Podpo: z *G. Wołyn.*

Wyjechali: Brzozowski Jan Ases: Koleg: do *Marjenbad*; Cielecki Józ: Oby: do *Plocka*; Friedländer Herman Rad: Handlowy do *Berlina*; Halpert Lud: Kup: do *Niemiec*; Lysakowska Tekla fabryk: sztucznych kwiatów do *Paryża*; Melnikow Jen: -Major do *Zbuczyna*; Małachowska Hortensja Hr. do *Białaczewa*; X. Pińkowski Daniel Pleban do *Jeruzala*; Szymańska Idalja fabrykan: kapeluszy słomk:, do *Paryża*; Zboiński Leopold Ob: do *Rawy*.

DONIESIENIA.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa, zawiadamia osoby interesowane, że na rok Szkolny 1853/4, odbędzie się licytacja, dnia 18/30 Sierpnia r. b., na dostawę dla Uczniów w tymże Instytucie **ARTYKUŁÓW**: j. t. Mięsa, Skoniny, Chleba, Bulek, Rogali, Maki i Kaszy różnych, Masła, Śmietany, Jaj, i t. p.



Jest do sprzedania **KABRYOLECIK** na dwie osoby, wygodny do jazdy na spacer, bez użycia koni, czyli samociąg za pomocą mechaniki, którym można kierować na prawo, lewo, cofać nawet w tył, a przytem posuwać się naprzód podług upodobania, wy-

równywając szybkości konia w klusie lub wolnym krokiem. Wiadomość przy ulicy Królewskiej w domu Dębowskich zwanym, w korpusie na dole, wchodząc w korytarz pierwsze drzwi na prawo.

W posesji pod Nr 2449, przy rogu ulic Nowolipie i Żelaznej, są do najęcia od Sgo Michała r. b., trzy **LOKALE** złożone z dwóch lub trzech Pokoi, z Kuchniami ang., i wszelkimi wygodami gospodarskimi. Wiadomość u Właścicielki, w dziedzińcu na lewo.

Podpisany, zawiadamia Szan: Publiczność, iż utworzył nowy Handel **TOWARÓW ŁOKCIOWYCH**, Jedwabnych, Wełnianych, Bawełnianych i Płóciennych, różnokolorowych, przy ulicy Wierzbowej, w domu d. Petyskusa pod Nr 473 b, od strony placu między Teatrem a Magistratem, z którymi Towarami polecając się, zapewnia, że Szan: Publiczność zadowolona będzie. — Ferdynaud Hansen.

Rilkanaście pozostałych egzemplarzy podręcznego **DZIEŁA** dla Lekarzy Rządowych, p. t. »Rys krótki badań Sądowo-Lekarskich», przez Dra Hirszel wydane, jest do nabycia w mieszkaniu Wydawcy przy ulicy Rymarskiej Nr 472, po kop: 75.

W Składzie Głównym **DRUTU I GWOŹDZI Maszynowych** Jana Bitschan, przy ulicy Granicznej w Bazarze W. Kurtza N° 969 w Warszawie, nabyć można **FARB OLEJNYCH, LAKIERÓW, WERNIKÓW, POLITUR**, ulepszonej **MASY** do Podłóg, ze znanej powszechnie Patentowanej Fabryki P. J. A. Krausse, i takowe sprzedaje po cenach stałych.

Przechodząc ulicą Bracką, Zgoda, Marszałkowska, Wareckim placem i Szpitalną, w Piątek wieczorem, zgubioną została mała **BROSZKA** złota, emaljowana szafirowo i biało. A ponieważ to jest pamiątka po dobrej osobie, więc łaskawy Zaalcaza raczy takąową oddać za nagrodą rs. 6, to jest za większą jaką powyższa Broszka posiada wartość; do Koszar drogowych, przy rogu ulicy Brackiej i Jerolimskiej pod Nr 1581.

Przy ulicy Krak: -Przedm: Nro 416 naprost Kościoła XX. Karmelitów, w domu dawniej W. Rirkow, jest do wynajęcia **LOKAL** Kawalerski na 1m piętrze, składający się z Saloniku od frontu o 3ch oknach, dwóch Pokoi i Przedpokoju od tyłu. Wiadomość o tymże przy ulicy Długiej pod Nr 580, w handlu A. T. Lange, dawniej Wojciecha Sommer.

Wykwalifikowany **GORZELANY, PIWOWAR** i **DYSTYLATOR** długoletnią praktyką wsparty, czego dowodzą liczne najchłubniejsze dowody, świadczące o jego zdolności i prawości postępowania, a nawet ustne rekomendacje mieć może, życzy przyjąć obowiązek w Cesarstwie lub Królestwie, szeregółowo lub razem. Wiadomość w Kantorze Przemysłowo-Rommisowym, R. Orłowski et Comp, przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim, gdzie są dowody złożone.

KANTOR

KORRESPONDENCJI, PROŚB I STREČZEN, przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2680, w Hotelu Podlaskim. Czternaście **KOLONJI** po piętnaście desiatin, czyli jednej włóce, pojedynczo lub łącznie po kilka, są do sprzedania na wieczną własność, bez obowiązku płacenia czynszu, o 6 werst od Warszawy, w bliskości, a mianowicie o werstę od kolei żelaznej, w dobrym gruncie; niemniej tanżo do sprzedania Wiatrak i Karczma, z taką ilością gruntu jakiej kupujący zażąda. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe stopni 18.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 5.
TEATR WIELKI. Jutro, na żądanie, *Wesele w Ojcowie. Tańce Perskie.* Część Opery.